Samson

KęKę

Jest 95/96, nie liczę tu nawet, że znasz to
Ulice są szare jak z kronik, każdy się zbroi, pełno jest skinów i punków
Młody chłopak bez paktów, trochę chłopak bez szans tu
Mimo to lecę swoje w ciuchach z lumpeksu i trampkach najtańszych z targu
Inny bardziej niż bardzo, inny
W długi włosach jak Samson (Samson)
Paru chciało mi dokuczać: "ścinaj to, dzieciak!"
Dobrze wiesz, gdzie ja mam to
Inny świat w mojej głowie (głowie)
Bo na co dzień niełatwo (nie, nie)
W domu bywała, hehe
Dzisiaj jest dobrze (dobrze), wtedy było za ciasno

Znowu lecę przez miasto (miasto)
W długich włosach jak Samson (Samson)
Znowu czuję się silny, czuję się wolny
Znowu nie dbam czy patrzą
I nie stoję na baczność (nie, nie)
I nie stoję jak większość (nie, nie)
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie
Trochę naiwnie, jak dziecko
Znowu lecę przez miasto (miasto)
W długich włosach jak Samson (Samson)
Znowu czuję się silny, czuję się wolny
Znowu nie dbam czy patrzą
I nie stoję na baczność (nie, nie)
I nie stoję jak większość (nie, nie)
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie
Trochę naiwnie, jak dziecko

Potem chciałem być dokładnie taki jak Ci, których miałem tutaj tylko omijać
I nie rzucać się w oczy, nic nie odstawać
To była moja Dalila
Błędnie czułem, że jest w grupie siła
Dzisiaj widzę, że a-a-a...
Siła jest tam gdzie i ja, ta!
Długo chciałem żyć tak jak inni
Zmarnowałem na to tyle młodych lat
Teraz już słucham się tego, co w środku
A inni chcą żyć jak ja
I dlatego życzę Tobie, żebyś wiedział, to że innych życiem wcale żyć nie war to
Nawet jak mają wytykać Cię palcem
Jak mnie, kiedy idę we włosach jak Samson

Znowu lecę przez miasto (miasto)
W długich włosach jak Samson (Samson)
Znowu czuję się silny, czuję się wolny
Znowu nie dbam czy patrzą
I nie stoję na baczność (nie, nie)
I nie stoję jak większość (nie, nie)
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie
Trochę naiwnie, jak dziecko
Znowu lecę przez miasto (miasto)
W długich włosach jak Samson (Samson)
Znowu czuję się silny, czuję się wolny
Znowu nie dbam czy patrzą

I nie stoję na baczność (nie, nie)
I nie stoję jak większość (nie, nie)
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie
Trochę naiwnie, jak dziecko

Nie ma nic poza tym, co masz w sobie, Dzieciak
Nie ma nic poza tym, nie...
Nie ma nic poza tym, co masz w sobie, Dzieciak
Nie ma nic poza tym, nie...
Nie ma nic poza tym, co masz w sobie, Dzieciak
Nie ma nic poza tym, nie...
Nie ma nic poza tym, co masz w sobie, Dzieciak
Nie ma nic poza tym, nie...

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!